

"Kwiatosfera" Martynty Kliszewskiej w częstochowskiej Konduktorowni

KULTURA 19.05.2016, 09:16



Zuzanna Suliga



WYDARZENIA CZĘSTOCHOWA

Malarka, aktorka teatralna i telewizyjna Martyna Kliszewska zaprezentuje swoje prace w Częstochowie. Wernisaż wystawy "Kwiatosfera" odbędzie się w piątek 20 maja o godz. 19 w Konduktorowni (ul. Piłsudskiego 34/36). Wstęp jest wolny.

Martynę Kliszewską znają wielbiciele takich seriali jak "Sprawiedliwi", "Barwy szczęścia", "Magda M" czy "Przyjaciółki". Aktorka jest absolwentką wydziału aktorskiego PWST w Krakowie. Zadebiutowała rolą Młodej w słynnej realizacji "Proroka Ilji" Tadeusza Słobodzianka w reżyserii Mikołaja Grabowskiego w Teatrze Nowym w Łodzi. Obecnie wciela się w rolę Fany Dragović w komedii "Hiszpańska Mucha" w reżyserii Jakuba Przebindowskiego (ten spektakl zobaczymy w grudniu w Częstochowie), w postaci Madzi w "Porwaniu Sabine" w reżyserii Emiliana Kamińskiego czy Yany w najnowszym przedstawieniu "Zazdrość" Esther Vilar, które również wyreżyserował Przebindowski.

REKLAMA

AD

Limitowana Edycja w Złocie

Skarbica Polska PL

Otwórz Str...

Nie wszyscy jednak wiedzą, że aktorka, obok pracy scenicznej, zajmuje się również malarstwem i sztukami pięknymi. Sama jest zaś absolwentką wydziału tkactwa artystycznego Liceum Plastycznego w Bielsku- Białej. W swojej twórczości nie ogranicza się wyłącznie do jednej techniki, chętnie podejmuje bowiem nowe wyzwania tematyczne i warsztatowe. I tak w latach 2005- 2007 zajmowała się sztuką użytkową. W Galerii RED w Krakowie wystawiła kilka unikatowych lamp według własnego projektu i wykonania, przyjętych z uznaniem przez krakowską krytykę. Potem podjęła współpracę z warszawską Galerią Sztuki Użytkowej OPERA , gdzie wystawiała kolejne prace. W 2009 roku artystka powróciła do malarstwa i tkactwa artystycznego, zaś w ostatnim czasie zajęła się również asamblażem.

Malowanie jako rodzaj organicznej konieczności

- Malarstwo dla mnie jest rozkosznym wytchnieniem. Odnajduję w nim wolność i ogromną radość. Samodzielnie podejmuję każdą decyzję i jestem całkowicie odpowiedzialna za każdą postawioną na płótnie plamę. To także eksperymenty i poszukiwania w niczym nieskrepowanej dla mnie przestrzeni. Innymi słowy malowanie stanowi rodzaj organicznej konieczności, która po prostu we mnie tkwi - mówi Kliszewska. - Malarstwo i aktorstwo dopełniają się wspaniale. Wycucie formy, pewien myślowy skrót, siła emocji są koniecznością w obu dyscyplinach. Przydaje się także umiejętność obserwacji, która doskonale sprawdza się w trakcie budowania roli, ale również podczas powstawania obrazu. Takie kwestie jak kompozycja, intuicja i wreszcie wewnętrzny impuls, który każe w taki, a nie w inny sposób podejść do tematu, odzywają się we mnie zarówno gdy gram na scenie jak i gdy maluję obraz.

A skąd taka pasja?

- Od kiedy sięgnę pamięcią poszukiwałam przeróżnych sposobów wyrażania siebie. Od tańca i śpiewu poprzez szycie na maszynie i klejenie z modeliny. Stało się więc jasne dla moich rodziców , że średnia szkoła musi być szkołą artystyczną. Tak trafiłam do Liceum Plastycznego w Bielsku- Białej, na wydział tkaniny artystycznej, gdzie mogłam rozwijać swoje artystyczne pasje. Studiując w Szkole Teatralnej wciąż pamiętałam o malarstwie chociaż wróciłam do niego dopiero kilka lat później - tłumaczy artystka.

Kwiaty, które wymagają niestereotypowego podejścia

Do jej indywidualnych wystaw należą " Malarstwo, tkanina, asamblaż" (Galeria Kolumnowa w Rybniku - 2014), "W głębi ogrodu" (Galeria Oblicza Rybnik - 2015), "Perpetuum Nature" (Galeria Kuratorium Warszawa - 2015) oraz "Wrzosowiska" (zorganizowana podczas XX Festiwalu Gwiazd w Międzyzdrojach w 2015 r.).

REKLAMA

AD

WYPRZEDAŻ ODZIEŻY DLA DZIECI

Sprawdź >

Teraz prace Martynty Kliszewskiej zawitają także do częstochowskiej Konduktorowni.

- Propozycję zorganizowania tej wystawy otrzymałam od Jacka Łydzby i Szymona Parafinuka, którzy obejrżeli moją warszawską ekspozycję "Perpetuum Nature" w Galerii Kuratorium. Przystałam na ten pomysł z radością. Konfrontacja z odbiorcą to dla artysty szczególne spotkanie, zwłaszcza, że inaczej niż w teatrze to nie ja jestem oglądana, ale moja malarska twórczość - wyjaśnia malarka.

Na wystawę zatytułowaną "Kwiatosfera" złoży się 21 prac. Są to najnowsze obrazy malarki, a także prace z cyklu "Wrzosowika".

REKLAMA

AD

Przetnie wszystko jak masło

Pokrój pomidora, ser, chleb na cienkie plastry, papier plasterki, bez żadnego wysiłku

Huusk

Otwórz >

- Ten cykl prezentowałam w ubiegłym roku w Międzyzdrojach, nadal nad nim pracuję. Tym razem skupiam się wokół tematów związanych z kwiatami. Ciekawe, że stale wracam do nich, jednak w coraz bardziej uproszczonej i przetworzonej formie. To nie jest łatwy temat, choć wydaje się dosyć powszechny i błahy. Kwiaty są szalenie wymagające, potrzebują uwagi a także niestereotypowego podejścia - opowiada Kliszewska. - Kocham kolor, emocję, siłę i witalność przyrody. Największym komplementem jest dla mnie to, gdy słyszę, że moje obrazy dają ludziom radość - dodaje.

Chcesz wiedzieć, czym żyje Częstochowa? Zapisz się na nasz poranny newsletter lokalny, a nic Cię nie ominie!

REKLAMA

AD

Najciekawsze
Reserved

T-shirt z dekoracją
69,99 zł

REKLAMA

AD

Huusk JAPAN

Przetnie wszystko jak masło

Huusk

REKLAMA

AD

Pranie dywanów

Eliminujemy 99% bakterii, plam i przykrych zapachów